

Źródło: <http://www.teekanne.pl/>, <http://pl.wikipedia.org/wiki/Herbata>,
<http://www.dalekoniedaleko.pl/herbaciane-kobiety/>

Jest nieskończenie wiele legend o odkryciu herbaty. Jedna z nich mówi o tym, jak chiński cesarz Shen Nung (2737 r. p.n.e.), bardzo dbający o czystość i przygotowujący wodę do picia, odkrył smak herbaty przez przypadek: powiew wiatru wrzucił kilka liści herbaty do kociołka z gotującą się wodą, liście zabarwiły się na złoto i nadały wodzie przyjemny aromat. Cesarz spróbował napoju który go orzeźwił. Wkrótce stał się o bardzo popularny w tych regionach.

Znacznie później, bo w 552 roku naszej ery, buddyjscy mnisi nauczyli sztuki przyrządzania herbaty Japończyków. Wkrótce spożywanie herbaty stało się tu ustalonym w najdrobniejszych szczegółach ceremoniałem, traktowanym przez Japończyków niemal jak kult religijny.

Obecnie, herbata jest, po wodzie, najpopularniejszym napojem świata.

Liście herbaty są zbierane w różnych krajach (opowiadając o tym pokaż uczestniczkom mapę, razem szukajcie wymienionych krajów). Przede wszystkim w Chinach i Indiach, ale także w Kenii, Sri Lance, Turcji, Wietnamie, Iranie, Indonezji, Argentynie i Japonii.

A jak wygląda praca takiej osoby, która zbiera dla nas liście herbaty?

Na plantacji (miejscu, gdzie zbiera się liście herbaty), pracują głównie kobiety. Rzadko zdarza się, by pracowali tam mężczyźni, chyba że jest naprawdę bardzo, bardzo dużo pracy.

Dzień zbieraczki herbaty rozpoczyna się bardzo wcześnie, około 4:00-5:00 nad ranem, kiedy to wstaje, szykuje śniadanie i obiad dla licznej rodziny i wyrusza z domu do miejsca pracy. Czasem obszar, na którym danego dnia ma zrywać herbatę znajduje się w odległości niecałego kilometra od domu, a czasem dalej, nawet i 3 kilometry. Pracę rozpoczyna się o 8:00 rano. Kiedyś była to godzina 7:00, ale teraz to się zmieniło. Kobieta musi być jednak punktualna. Jeśli się spóźni, nie dostanie tego dnia przydziału i nie zarobi nic. Kobiety zbierają około 16 kilogramów listków każdego dnia i pracują od 10 do 20 dni w miesiącu, w zależności od ilości herbaty do zebrania. W południe kobiety mają godzinną przerwę. Mogą w tym czasie iść do domu na obiad. O 13:00 muszą stawić się z powrotem na miejscu i pracować dalej. Herbatę zbiera się także wtedy, gdy pada deszcz. Dzięki temu, że mokre listki ważą więcej, kobieta ma szansę szybciej nazrywać wymaganą ilość herbaty i wcześniej wrócić do domu, żeby zająć się rodziną. Praca wcale nie jest lekką. Zbieraczki rwą listki herbaty obiema rękami, a kiedy nazbierają garść, wrzucają ją do worka przyzcpionego do głowy. Po całym dniu wracają zmęczone do domu. Niestety, nie mają czasu na rozrywkę, czytanie książek czy oglądanie telewizji. Muszą być gotowe na kolejny dzień pracy, za który dostają bardzo mało pieniędzy. Ale nie mają wyboru – to jedyna praca jaką mogą dostać w tej okolicy.